

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 29 maja 2023 r.** wydanym w sprawie o sygn. akt V GC 149/13 z powództwa (...)z siedzibą w B. przeciwko J. W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim orzekł w następujący sposób:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 721,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 lutego 2021 r. do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 754,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

(wyrok k. 586, uzasadnienie k. 594-616)

**Apelację** od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości.

**Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, jak również przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:**

- **art. 293 § 1 k.s.h. w zw. z art. 201 k.s.h.** poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż pozwany dopuścił się zawinionych działań, które doprowadziły do powstania w majątku powoda szkody z tytułu poniesionych kosztów postępowania egzekucyjnego, odsetek oraz opłaty za upomnienie, w sytuacji gdy pozwany niezwłocznie po otrzymaniu od księgowego informacji o konieczności uiszczenia należności publicznoprawnych przekazał je pozostałym członkom zarządu, którzy dysponowali dostępem do rachunków bankowych spółki i którzy z uwagi na konieczność jednoczesnej autoryzacji przelewów przez dwóch członków zarządu wyłącznie mogli dokonać tej płatności, a w dalszej kolejności pozwany podejmował działania zmierzające do weryfikacji, czy należności te zostały opłacone, w rezultacie czego otrzymał zapewnienie od pozostałych członków zarządu o uregulowaniu należności (nagranie z rozprawy z dnia 15.05.2023 r, czas 01:02:39 - 01:06:48), zatem pozwany dochował należytych starań w swych działaniach i wobec nie posiadania wiedzy o braku uregulowania należności i prowadzonym przez ponad miesiąc postępowaniu egzekucyjnym, o czym nie został poinformowany zarówno przez księgowego jak i „stary” zarząd nie sposób przypisać mu zawinienia w zakresie szkody, jakiej wyrównania dochodzi w niniejszym postępowaniu powód;

- **art. 754 k.c.** poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż pozwany miał prowadzić sprawy spółki bez zlecenia i wbrew wiadomej mu woli powoda w sytuacji, gdy w przedmiocie dochodzonych niniejszym postępowaniem należności pozwany podjął należyte starania, bowiem nie mogąc samodzielnie wykonać przelewu z uwagi na konieczność jednoczesnego współdziałania dwóch członków zarządu niezwłocznie przekazał otrzymaną od powoda informację o wysokości należności publicznoprawnych od pozostałych członków zarządu w osobach U. K. i K. K., którzy odpowiadali za sprawy finansowe w ramach wewnętrznego podziału obowiązków, zaś po tak przekazanej informacji podjął również dalsze działania i uzyskał zapewnienie o uregulowaniu należności (nagranie z rozprawy z dnia 15.05.2023 r. czas 01:02:39 - 01:06:48), a zatem pozwany podjął działania zmierzające do wykonania spraw powoda zgodnie z jego wolą, zaś w dacie powstania szkody nie posiadał wiedzy o fakcie braku uregulowania należności, bowiem - co zostało zupełnie pominięte przez Sąd Rejonowy - pozwany nie mógł samodzielnie dokonać zlecenia przelewów, jak również nie otrzymywał także żadnych informacji o braku zapłaty od „starego” zarządu i od księgowego w osobie D. P., który nie traktował osoby pozwanego jako władnej i nie przekazywał mu żadnej dokumentacji (nagranie z rozprawy z dnia 30.01.2023 r. czas 00:17:43 - 00:20:39);

- **art. 361 § 1 k.c.** poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż szkoda w kwocie 2 721,40 zł pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem, czy też zaniechaniem pozwanego w sytuacji gdy, niezapłacenie podatku VAT w ustawowym terminie, niezależnie od tego czy pozwany ponosi za powyższe winę, nie powoduje automatycznie powstania szkody w postaci kosztów postępowania egzekucyjnego, odsetek i kosztów upomnienia, koszty te rodzi dopiero dalsza bierność płatnika podatku, czyli brak odpowiedzi na wezwanie do zapłaty podatku

(upomnienie), a także niepodjęcie żadnych działań w związku z wszczęciem egzekucji, pozwany zaś co jest bezsporne w niniejszej sprawie nie miał wiedzy o braku zapłaty podatku, wezwaniu do jego zapłaty po upływie ustawowego terminu na jego zapłatę (upomnienie) i wszczęciu postępowania egzekucyjnego (dokumentów powyższych mu nie przekazano). Gdyby pozwany został poinformowany przez księgowego i „stary” zarząd o fakcie braku zapłaty podatku lub gdyby przekazano mu wezwanie do zapłaty podatku, jedyną konsekwencją opóźnienia w zapłacie podatku mogłyby być najwyżej niewielkie odsetki karno-skarbowe, Sąd I instancji niejako zarzuca pozwanemu, iż ten pozbawił „stary” zarząd dostępu do rachunku bankowego, ujawniając w banku fakt swego powołania, nie dostrzega jednak, iż „stary” zarząd działając w interesie spółki i mając świadomość sporu co do tego, który zarząd jest faktycznie uprawniony do reprezentacji spółki, winien był, mając na względzie interes spółki, przekazać wszelkie posiadane informacje odnośnie zobowiązań podatkowych spółki i prowadzonych wobec spółki działań windykacyjnych, zarówno członkom „starego”, jak i „nowego” zarządu czego względem pozwanego „stary” zarząd zaniechał (nagranie z rozprawy z dnia 30.01.2023 czas 00:44:47-00:45:34 oraz nagranie z rozprawy z dnia 15.05.2023 r, czas 00:44:30 - 00:48:42 oraz 01:10:00-01:14:45);

- **art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.** poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i prawnej rozpoznania sprawy w zakresie, w oparciu o którą Sąd Rejonowy przyjął, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za wystąpienie w majątku powoda szkody w kwocie 2 721,40 zł z tytułu poniesionych kosztów postępowania egzekucyjnego, odsetek oraz opłaty za upomnienie. Nie wskazano bowiem w uzasadnieniu, czy według Sądu I instancji odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 293 § 1 k.s.h. i zawinionych działań pozwanego, czy też z art. 754 k.c. czyli prowadzenia przez pozwanego cudzych spraw wbrew wiadomej mu woli powoda, przy jednoczesnym braku odniesienia się do zarzutu pozwanego, iż samodzielnie nie mógł dokonać zlecenia płatności, bowiem wymagana w tym zakresie była jednoczesna współpraca dwóch członków zarządu, celem czego niezwłocznie przekazał otrzymaną od księgowego informację o konieczności uiszczenia należności publicznoprawnych do pozostałych członków zarządu, którzy dokonywali płatności, w związku z czym w rezultacie całkowite pominięcie rozpoznania zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zmierzającego do wyłączenia przymiotu zawinionych działań po stronie pozwanego, a przez to uniemożliwiono poddanie weryfikacji dokonanych przez Sąd Rejonowy poczynionych ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej, a w szczególności podstawy prawnej leżącej u podstaw zajętego stanowiska o przypisaniu pozwanemu odpowiedzialności za powstałą w majątku powoda szkodę, a także uniemożliwiono ocenę poczynionych ustaleń w aspekcie kreowanego związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem, czy też działaniem pozwanego, którego nie dookreślił Sąd Rejonowy, a co za tym idzie uniemożliwienia ocenę kluczowych przesłanek odpowiedzialność pozwanego. Obie przytoczone regulacje prawne w ocenie strony pozwanej wzajemnie się wykluczają;

- **błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego** w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy przyjął, że szkoda powstała w majątku powoda w kwocie 2 721,40 zł z tytułu poniesionych kosztów postępowania egzekucyjnego, odsetek oraz opłaty za upomnienie, pozostawać może w adekwatnym związku przyczynowym z pozbawieniem „starego” zarządu przez pozwanego i „nowy” zarząd dostępu do rachunku bankowego w sytuacji, gdy po wystąpieniu tych okoliczności pozwany podjął szereg działań zmierzających do przekazania informacji o zobowiązaniach do pozostałych członków nowego zarządu, zaś „stary” zarząd jak i główny księgowy pomimo pozostawania w ciągłym kontakcie z urzędem skarbowym nie przekazali pozwanemu informacji o braku dokonania regulacji zobowiązań, pomimo przekazanej mu informacji o ich wysokości i grającej z tego tytułu szkody (nagranie z rozprawy z dnia 30.01.2023 czas 00:44:47-00:45:34 oraz nagranie z rozprawy z dnia 15.05.2023 r. czas 00:44:30 - 00:48:42 oraz 01:10:00-01:14:45);

- **błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego** w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy przyjął, iż na skutek bliżej nieokreślonego zachowania pozwanego doszło do powstania szkody w majątku powoda na skutek wszczętego postępowania egzekucyjnego i powstałych w tego rezultacie kosztów w sytuacji, gdy z zeznań świadka D. P. (nagranie z rozprawy z dnia 30.01.2023 r. czas 00:36:43 - 00:42:13), z zeznań świadka P. P. (nagranie z rozprawy z dnia 30.01.2023 r. czas 01:07:37- 01:08:05), zeznań prezesa powoda D. Ł. (nagranie z rozprawy z dnia 15.05.2023 r. czas 00:52:07 - 00:54:42), oraz zeznań samego pozwanego (nagranie z rozprawy z dnia 15.05.2023

r, czas 01:07:31-01:10:00) jednoznacznie wynikało, iż pozwany samodzielnie nie mógł dokonać zlecenia przelewu, dlatego też niezwłocznie po otrzymaniu stosowej informacji przekazał ją do pozostałych członków zarządu w osobach U. K. oraz K. K., a w późniejszym okresie otrzymał zapewnienie o fakcie uregulowania płatności (nagranie z rozprawy z dnia 15.05.2023 r, czas 01:00:00 - 01:10:00), co w rezultacie doprowadziło do błędnego ustalenia faktu, iż brak regulacji należności był rezultatem zachowania pozwanego;

- **błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego** w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy przyjął, iż pozwany miał mieć wiedzę o podejmowaniu czynności wbrew woli powoda w zakresie, w jakim na skutek nieuiszczenia należności zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne w sytuacji, gdy z zeznań powoda i świadka D. P. uznanych za wiarygodne przez Sąd I Instancji wynikało, iż po otrzymaniu zapewnienia od pozostałych członków zarządu o uregulowaniu należności pozwany nie posiadał wiedzy o wymagalnych należnościach względem urzędu skarbowego, a także prowadzonym postępowaniu egzekucyjnym, bowiem nie był o tym fakcie informowany przez samego powoda (nagranie z rozprawy z dnia 30.01.2023 r. czas 00:44:47 00:45:34 oraz nagranie z rozprawy z dnia 15.05.2023 r., czas 00:44:30 - 00:48:42 oraz 01:10:00-01:14:45);

- **art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w przyjęciu, iż pozwany w sposób zawiniony doprowadzić miał do pozbawienia „starego” zarządu przez „nowy” zarząd dostępu do rachunków bankowych spółki, w sytuacji gdy pozwany na dzień podejmowanych czynności posiadał należyte umocowanie do działania w imieniu spółki jako członek zarządu ujawniony w Krajowym Rejestrze Sądowym, a także po otrzymaniu informacji od księgowego niezwłocznie podejmował czynności zmierzające do uregulowania należności publicznoprawnych, a także na skutek braku przekazania przez powoda informacji o niedokonaniu ich zapłaty i prowadzonych przez ponad miesiąc czynnościach w ramach postępowania egzekucyjnego pozwany nie posiadał wiedzy o braku dokonania regulacji zobowiązań, co w rezultacie doprowadziło do błędnego przyjęcia występowania po stronie pozwanego przymiotu zawinionych działań w zakresie wąskich okoliczności faktycznych, wyznaczających granice rozpoznania niniejszego postępowania;

- **art. 3 k.p.c. w zw. z 232 k.p.c.** poprzez przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż powód sprostał spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i wykazał, że dochodzone od pozwanego roszczenia tytułem zwrotu kwoty 2 721,40 zł z tytułu poniesionych kosztów postępowania egzekucyjnego, odsetek oraz opłaty za upomnienie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowo skutkowym z zawinionymi działaniami lub zaniechania pozwanego oraz podejmowaniu przez pozwanego działań w tej konkretnej sytuacji wbrew wiadomej pozwanemu woli powoda, podczas gdy powód nie przedstawił żadnego materiału dowodowego potwierdzającego fakt poinformowania pozwanego o braku regulacji należności publicznoprawnych oraz fakcie wszczęcia postępowania egzekucyjnego, a wręcz przeciwnie z szeregu zeznań wynikało, iż pozwany świadomie o tym fakcie nie był informowany przez „stary” zarząd.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego za I instancję według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

(apelacja k. 621-630)

**Powód** nie zajął stanowiska względem apelacji pozwanego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 kwietnia 2024 r. pełnomocnik pozwanego podtrzymał stanowisko wyrażone w apelacji.

(e-protokół z dnia 8 kwietnia 2024 r płyta CD k. 649)

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

### **Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.**

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy podziela także – z zastrzeżeniami wyrażonymi poniżej – rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Apelujący odwołał się zarówno do zarzutów prawa materialnego, jak i prawa procesowego. Należyte rozpoznanie apelacji wymaga odniesienia się w pierwszej kolejności do zarzutów wywodzonych z przepisów prawa procesowego. Jest bowiem zrozumiałe, że oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać dopiero wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, został prawidłowo ustalony (tak np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 18.04.2007 r. V CSK 55/07, OSNC-ZD 2008, z. 1, poz. 24; teza z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 20.04.2004 r. V CK 92/04, Lex 194083).

***W ocenie Sądu Okręgowego zarzut apelacyjny naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych, nie zasługują na uwzględnienie. W zarzutach tych strona pozwana podnosi m.in., że Sąd Rejonowy niezasadnie przyjął, iż na skutek zachowania pozwanego doszło do powstania szkody w majątku powoda.***

W myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia tego przepisu może być uwzględniony jedynie wówczas, gdyby wykazano, że dowody zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego (tak, np.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., II CK 335/05, MP 2006/3 /115).

Z kolei sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji jest sprzeczne z tymi istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie, gdy sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy. Przez okoliczności w powyższym rozumieniu należy rozumieć okoliczności faktyczne. Chodzi tu, bowiem jedynie o błędy dotyczące elementu faktycznego orzeczenia. Sąd II instancji bada czy w stanie faktycznym sprawy nie zachodzą sprzeczności między poszczególnymi ustaleniami oraz czy stan faktyczny stanowi harmonijną całość. Zakres kontroli apelacyjnej nie obejmuje całej sfery faktycznej sprawy, ale tylko zebrany materiał procesowy. Zawsze jednak zarzut taki znajdzie uzasadnienie, gdy ustalenia sądu sprzeczne będą z materiałem, który uznał on za wiarygodny, albo też gdy dowody prowadzące do odmiennych wniosków nie będą przez sąd ocenione negatywnie. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia także, gdy sąd nie oceni wszystkich dowodów zebranych w sprawie bądź w uzasadnieniu stwierdzi, że daje wiarę wszystkim dowodom, mimo że pozostają one ze sobą w takim stosunku, że prowadzą do sprzecznych ze sobą wniosków.

Żadna z wyżej wymienionych sytuacji nie występuje w rozpoznawanej sprawie.

Nie znajduje oparcia w zebranych dowodach twierdzenie pozwanego, że niezwłocznie podejmował czynności zmierzające do uregulowania należności publicznoprawnych. Okoliczność, że pozwany otrzymał zapewnienie od pozostałych członków zarządu o uregulowaniu należności oraz, że nie otrzymał od powoda informacji o niedokonaniu ich zapłaty i prowadzonych przez ponad miesiąc czynnościach w ramach postępowania egzekucyjnego, a także że nie mógł samodzielnie dokonać zlecenia przelewu, nie mają istotnego znaczenia w niniejszej sprawie. Podkreślenia bowiem w tym miejscu wymaga, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, że podział obowiązków członków zarządu ma znaczenie wyłącznie wewnątrz spółki i nie wpływa na zakres odpowiedzialności, która spoczywa na wszystkich członkach zarządu. Wobec tego niewystarczające dla uwolnienia się przez pozwanego od odpowiedzialności

w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, było zeskanowanie otrzymanego pisma i przesłanie drogą mailową pozostałym członkom „nowego” zarządu, czym miał dochować należytej staranności jako członek zarządu odpowiedzialny za prowadzenie spraw spółki, co próbuje przeforsować skarżący. W dniu 26 kwietnia 2010 r. pozwany odebrał, co sam przyznał, pismo głównego księgowego spółki (...), skierowane do członków „starego” i „nowego” zarządu, zawierające informację, iż na dzień 26 kwietnia 2010 r. przypada termin zapłaty ciężących na spółce zobowiązań z tytułu podatku VAT za miesiąc marzec 2010 r. w wysokości 40 515,00 zł. Poza przesłaniem tego pisma pozostałym członkom „nowego” zarządu, pozwany nie podjął żadnego innego działania, zmierzającego do uregulowania tej należności mimo, iż zgodnie z art. 201 § 1 k.s.h. to zarząd prowadzi sprawy spółki. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału nie ulega wątpliwości, że pozwany miał doświadczenie w czynnościach zarządczych oraz znał specyfikę działalności powodowej spółki. Podnieść należy, że funkcja członka zarządu nie ogranicza się jedynie do pobierania korzyści finansowych w związku z zajmowanym stanowiskiem, ale wiąże się również z zajmowaniem się całokształtem spraw spółki, w szczególności kwestiami związanymi z obowiązkiem regulowania należności publicznoprawnych. Ustawodawca uznaje bowiem członków zarządu za profesjonalistów, osoby wyspecjalizowane w zarządzaniu spółkami kapitałowymi, niezależnie od tego, czy członkiem zarządu jest wykształcony i doświadczony menadżer, czy też początkująca w tej dziedzinie osoba (R. Szczęsny „Zarząd w spółkach kapitałowych wyd. Zakamycze 2004 str. 147-148). Skarżący, jako członek zarządu, zobowiązany był do uregulowania należności publicznoprawnej i nie może przerzucać de facto swojej odpowiedzialność na osoby, które nie były do tego obowiązane, tj. księgowego i członków „starego zarządu”, którzy nie przekazali mu informacji o braku dokonania regulacji zobowiązań. Apelujący miał pełną świadomość wysokości zobowiązań z tytułu podatku VAT za miesiąc marzec 2010 r. i winien podjąć większą aktywność prowadzącą do jej opłacenia.

Reasumując, wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy skrupulatnie ocenił wszystkie dowody, które zostały przeprowadzone w sprawie - zarówno dowody z dokumentów, jak i z osobowych źródeł dowodowych - i tak samo skrupulatnie przedstawił wyniki tej oceny w uzasadnieniu wyroku, zresztą większość uzasadnienia jest bardzo szczegółowa. Ocena Sądu I instancji jest logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym. Sąd Rejonowy wskazuje w motywach rozstrzygnięcia z czego wynikają jego poszczególne wnioski, które znalazły swój wyraz w ustaleniach faktycznych, bądź w rozważaniach prawnych. Z całą pewnością pozwany nie zdołał tej oceny podważyć w apelacji. Wobec tego, Sąd Okręgowy nie podzielił podniesionego przez skarżącego zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. uznając, że polega on wyłącznie na polemice z zajęтым przez Sąd Rejonowy stanowiskiem w sprawie.

***Pozbawiony racji jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i prawnej rozpoznania sprawy, w oparciu o którą Sąd Rejonowy przyjął, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za wystąpienie w majątku powoda szkody w kwocie 2 721,40 zł z tytułu poniesionych kosztów postępowania egzekucyjnego, odsetek oraz opłaty za upomnienie.***

W zarzucie tym skarżący podnosi, że Sąd I instancji nie wskazał w uzasadnieniu, czy odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 293 § 1 k.s.h. i zawinionych działań pozwanego, czy też z art. 754 k.c. czyli prowadzenia przez pozwanego cudzych spraw wbrew wiadomej mu woli powoda.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że naruszenie przepisu art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lutego 2001 r., sygn. akt V CKN 606/00, opubl. Lex nr 53116, w wyroku z dnia 2 marca 2011 r. w sprawie II PK 202/10, Lex nr 817516, w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, Lex nr 577847, podobnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 27 października 2010 r. w sprawie I ACa 733/10, Lex nr 756715).

W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera ustalenia faktyczne, ocenę dowodów i rozważania pozwalające odtworzyć tok rozumowania Sądu Rejonowego. W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, chociaż rzeczywiście wskazuje dwie alternatywne podstawy odpowiedzialności pozwanego

bez wyraźnego wskazania, którą z nich Sąd Rejonowy przyjmuje i dlaczego odnosi się do drugiej podstawy, zawiera jednak wyjaśnienie motywów podjętego rozstrzygnięcia przedstawione w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. W tym miejscu wskazać trzeba na przepis art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania jedynie w przypadku nieważności postępowania (§2), a może uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§4).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się wielokrotnie, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu powyższego przepisu, jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r., sygn. akt II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 12 lutego 2002 r., sygn. akt I CKN 486/00, OSP 2003, z. 3, poz. 36; z 19 czerwca 2013 r., sygn. akt

I CSK 156/13, Lex nr 1365587; z 25 czerwca 2015 r., sygn. akt V CZ 35/15, Lex nr 1768882). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 grudnia 2012 r., sygn. akt I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68; z 23 września 2016 r., sygn. akt II CZ 73/16, Lex nr 2151416).

Rozpoznanie istoty sprawy wymaga zawsze prawidłowego zidentyfikowania jej przedmiotu; bez tego zabiegu nie jest możliwe dokonanie oceny żądania pozwu w płaszczyźnie prawa materialnego. Nie jest możliwa zaś ocena tego przedmiotu w sytuacji, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia uniemożliwia prześledzenie rozumowania sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2018 r., sygn. akt I CZ 145/17, Lex nr 2483697).

Niemniej jednak, niedostatki oceny prawnej dochodzonego roszczenia, wyrażonej przez sąd pierwszej instancji, nawet w razie konieczności wyjaśnienia innych okoliczności faktycznych oraz częściowego uzupełnienia postępowania dowodowego, nie mogą być kwalifikowane jako nierozpoznanie istoty sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 listopada 2012 r., sygn. akt IV CZ 156/12, Lex nr 1231340).

Mając to wszystko na uwadze, w ocenie Sądu Okręgowego niedostateczne rozważenie prawa materialnego, nie może być zatem kwalifikowane jako nierozpoznanie istoty sprawy. Uzupełniającej oceny może bowiem dokonać sąd odwoławczy, co też zostanie uczynione w dalszej części uzasadnienia. Uważna lektura motywów rozstrzygnięcia Sądu I instancji pozwala stwierdzić, z jakich przyczyn tenże Sąd uwzględnił powództwo. Należy również podkreślić, że Sąd ten poczynił ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i ocenił merytorycznie - według wskazanych przepisów prawa materialnego - ustalony stan faktyczny, uznając, iż roszczenie jest zasadne. Nawet odmienna ocena prawna Sądu II instancji nie uzasadnia wniosku, iż Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, skoro konstrukcja apelacji jako środka zaskarżenia, a w efekcie także postępowania apelacyjnego prowadzącego do jej rozpoznania zakłada, że sąd drugiej instancji ma obowiązek z urzędu raz jeszcze dokonać subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod mające zastosowanie w sprawie przepisy prawa materialnego, to niedostateczne rozważenie przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie oczywiście nie może być kwalifikowane jako nierozpoznanie istoty sprawy. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę samodzielnie dokonał oceny prawnej dochodzonego żądania i uznał, że odpowiedzialność pozwanego oparta jest na przepisie art. 293 § 1 k.s.h. Chociaż w uzasadnieniu Sądu Rejonowego nie ma wskazanego wprost takiego stwierdzenia, to lektura całego uzasadnienia prowadzi do wniosków, że Sąd Rejonowy także uznał odpowiedzialność pozwanego na zasadzie powyższego przepisu wskazując jednocześnie, co jednak nie zostało wyraźnie wyartykułowane i co Sąd Okręgowy jedynie zakłada, że nawet gdyby odpowiedzialność ta nie wynikała z art. 293 § 1 k.s.h., to i tak wynikałaby z art. 754 k.c.

**Przechodząc do analizy zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że także i one nie zasługują na uwzględnienie. W szczególności bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 293 § 1 k.s.h. w zw. z art. 201 k.s.h., a w konsekwencji także zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c.**

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy, zdaniem Sąd Odwoławczego zostały spełnione określone w art. 293 § 1 k.s.h. przesłanki odpowiedzialności pozwanego, a w konsekwencji zasądzenia odszkodowania.

Zgodnie z powyższym przepisem, w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu (dotychczas bez zmian), członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator odpowiada wobec spółki za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki, chyba że nie ponosi winy. Zaakcentować należy, iż w literaturze przedmiotu podnosi się, iż surowa odpowiedzialność członków zarządu wynika z przyjętej w Kodeksie spółek handlowych konstrukcji prawnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i źródło swe upatruje w wyłączeniu prawa wspólników do prowadzenia spraw spółki i powierzenia tego prawa właśnie członkom zarządu spółki. Członkowie zarządu mają bowiem jasno zarysowany zakres kompetencji i daleko posuniętą niezależność w prowadzeniu spraw spółki. Konsekwencją tej konstrukcji, jest to, iż w rzeczywistości to nie wspólnicy, lecz członkowie zarządu – w określonych przepisami Kodeksu spółek handlowych sytuacjach, ponoszą nie tylko odpowiedzialność cywilnoprawną, ale i karnoprawną. Wskazać bowiem należy, iż członkowie zarządu, a w szczególności prezes zarządu mają obowiązek zachować szczególną staranność przy wykonywaniu swojej funkcji, wynikającą z treści art. 293 § 2 k.s.h.

Pozwany wskazywał, że niezwłocznie po otrzymaniu od księgowego informacji o konieczności uiszczenia należności publicznoprawnych przekazał je pozostałym członkom zarządu, którzy dysponowali dostępem do rachunków bankowych spółki, a ponadto otrzymał zapewnienie od pozostałych członków zarządu o uregulowaniu należności. Tym samym w ocenie pozwanego, dochował on należytych starań i nie ponosi winy w zakresie szkody, jakiej wyrównania dochodzi powód. W nawiązaniu do ostatniego z argumentów, w ocenie Sądu Odwoławczego, pozwany nie przedstawił jakichkolwiek dowodów pozwalających na ustalenie, iż rzeczywiście pozostali członkowie zarządu zapewnili go o uregulowaniu należności. Z resztą, nawet gdyby tak było, nie zwalniało go to, jako członka zarządu z weryfikacji tej informacji i samodzielnego ustalenia tej okoliczności. Jak już bowiem wskazano wcześniej, wewnątrz podział obowiązków, który ustalili między sobą członkowie zarządu nie ogranicza w żaden sposób zakresu odpowiedzialności, którą ponoszą wszyscy członkowie zarządu. Argumentacja wspierająca zarzuty apelacyjne nie wytrzymuje konfrontacji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Na podstawie art. 293 k.s.h. odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną jego zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem) sprzecznym z prawem lub postanowieniami umowy spółki jest ponoszona w reżimie odpowiedzialności kontraktowej, w związku z naruszeniem przez członka zarządu obowiązków wynikających ze stosunku organizacyjnego ze spółką. Ocena sprzeczności z prawem nie jest ograniczona do przepisów Kodeksu spółek handlowych, lecz dotyczy również regulacji innych aktów prawnych, określających zakres obowiązków członka zarządu względem spółki (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lipca 2014 r., II CSK 627/13, Lex nr 1545031).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy prawidłowo uzasadnił stanowisko o sprzeczności zachowania pozwanego z prawem, wskazując na nieuregulowanie w odpowiednim czasie należności publicznoprawnej, do czego pozwany, jako członek zarządu był zobowiązany. W motywach wyroku stwierdzono, że pozwany „winien wykazać się większą aktywnością w dążeniu do zapewnienia spółce szeroko rozumianej stabilności oraz rozwoju” (s. 22 uzasadnienia wyroku). Argumentacja ta jednoznacznie nawiązuje do treści art. 201 § 1 k.s.h., który stanowi, że zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę. Prowadzenie spraw spółki w węższym ujęciu, nieobjęującym jej reprezentacji, wymienionej odrębnie w art. 201 § 1 k.s.h., dotyczy stosunków wewnętrznych spółki i polega zasadniczo na dokonywaniu czynności faktycznych o charakterze organizacyjnym oraz na kierowaniu jej bieżącymi sprawami. Wskazuje się, że z przepisu tego wynika norma kompetencyjna, jednak z użycia w nim stanowczej formy: „prowadzi” oraz zestawienia z innymi regulacjami, w tym z art. 293 § 2 k.s.h., można wnosić, że pełnienie funkcji członka zarządu, związanego ze spółką stosunkiem organizacyjnym, nie tylko uprawnia go (co znajduje potwierdzenie w art. 204 § 1 k.s.h.), lecz także obliguje do prowadzenia spraw spółki z uwzględnieniem jej interesu, a przy wykonywaniu

swoich obowiązków – do dołożenia staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności. Z art. 293 § 2 k.s.h. wynika bowiem nie tylko miernik staranności, lecz także powinność jej dołożenia przy wykonywaniu obowiązków członka zarządu. Wszystkie decyzje składające się na prowadzenie spraw spółki, podejmowane i wcielane w czyn przez członka zarządu, powinny mieć na uwadze wyłącznie interes spółki. Niewątpliwie sprzeczne z takim interesem było zachowanie pozwanego, który pomimo wiedzy o konieczności uiszczenia podatku VAT, nie podjął realnych działań do jego uregulowania mimo, iż na rachunkach spółki znajdowały się wolne środki, pozwalające na zapłatę podatku za marzec 2010 r. Zachowanie pozwanego, który po otrzymaniu informacji o konieczności uregulowania podatku, ograniczył się do zeskanowania pisma i przesłaniu pozostałym członkom zarządu należy oceniać jako naruszające powinność dołożenia staranności w wykonywaniu swoich obowiązków (art. 293 § 2 k.s.h.), w tym w prowadzeniu spraw spółki, a w konsekwencji uzasadnia odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 293 k.s.h. Pojęcie prowadzenia spraw spółki jest bardzo szerokie, a dostrzeżenie podstaw odpowiedzialności członka zarządu może obejmować także przypadki, w których jego działanie np. nie doprowadziło do uzyskania spodziewanych korzyści. Tymczasem w badanej sytuacji pozwany swym zaniechaniem pomniejszył aktywa spółki, doprowadzając do powstania straty, bowiem nieuregulowanie podatku w terminie skutkowało wszczęciem postępowania egzekucyjnego i naliczeniem dodatkowych opłat. Za nietrafny trzeba uznać punkt widzenia skarżącego, że jego odpowiedzialność upada, gdyż nie mógł on sam dokonać tej płatności z uwagi na konieczność jednoczesnej autoryzacji przelewów przez dwóch członków zarządu. Nawet gdyby pozwany fizycznie sam nie mógł dokonać zapłaty podatku z uwagi na brak autoryzacji przelewu, nie oznacza to, że nie mógł podjąć o wiele większej aktywności celem realizacji tego przelewu przez członków zarządu, którzy byli do tego uprawnieni.

Na skutek działań, a raczej braku działań ze strony pozwanego w majątku powoda doszło do szkody z tytułu poniesionych kosztów postępowania egzekucyjnego, odsetek oraz opłaty za upomnienie. Szkada w kwocie 2 721,40 zł, którą powód poniósł przez to, że nie została uiszczona należności publicznoprawna z tytułu podatku VAT za miesiąc marzec 2010 r. pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z zaniechaniem pozwanego, który jako członek zarządu obowiązany był do uiszczenia wysokości tego zobowiązania.

### ***Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 754 k.c.***

Odnoszenie się do powyższego zarzutu jest w ocenie Sądu Okręgowego zbędne, bowiem nie ulega wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 293 § 1 k.s.h. Powód udowodnił zarówno szkodę, niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków, a także związek przyczynowy między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków a szkodą, jako przesłanki odpowiedzialności członka zarządu za szkodę wyrządzoną spółce wymagane przez powyższy przepis. Jednakże na marginesie jedynie wspomnieć można, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku słusznie wskazał, że nawet gdyby odpowiedzialność pozwanego nie wynikała z art. 293 § 1 k.s.h., to i tak wynika ona z art. 754 k.c. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, pozwany powołując się na swoje członkostwo w zarządzie spółki, bezprawnie przejął rachunku bankowe spółki, uniemożliwiając jej swobodne dysponowanie zgromadzonymi na rachunkach środkami pieniężnymi, a w konsekwencji terminową zapłatę należnego podatku. W takiej sytuacji po stronie powodowej powstała szkoda, którą powinien naprawić pozwany.

### ***Pozbawiony racji pozostaje także ostatni z zarzutów naruszenia prawa materialnego, tj. art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.***

Oczywistym jest, że spółka powinna udowodnić szkodę i niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków, a na członku zarządu spoczywa ciężar dowodu braku winy, czyli dołożenia należytej staranności przy wykonywaniu swych obowiązków (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 czerwca 2015 r., II CSK 554/14, LEX nr 1767100).

Wbrew twierdzeniom pozwanego, powód sprostał spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i wykazał, że dochodzone od pozwanego roszczenie o zwrot kwoty 2 721,40 zł z tytułu poniesionych kosztów postępowania egzekucyjnego, odsetek oraz opłaty za upomnienie było w pełni uzasadnione. To pozwany nie sprostał wykazaniu, iż dołożył należytej staranności przy wykonywaniu swych obowiązków, tj. by podjął wszelkie możliwe działania celem uiszczenia w terminie podatku VAT za miesiąc marzec 2010 r.



***W aspekcie przedstawionych argumentów i rozważań, apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.*** Sąd Odwoławczy nie dostrzegł też żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu.